

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2023 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **P. R.**,
skazanego z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z
art. 64 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie
z dnia 4 listopada 2022 r., sygn. VI Ka 257/21,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie
z dnia 25 czerwca 2020 r., sygn. VIII K 96/17,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego P.R. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

AG

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie z dnia 25 czerwca 2020 r., sygn. akt VIII K 96/17 m. in. P. R. został uznany winnym tego, że w dniu [...] 2016 r. w W. przy ul. [...] na terenie przyległym do stacji [...], działając wspólnie i w porozumieniu z P. R. 1, M. G. i S. Z. , doprowadzając do stanu bezbronności M. S. poprzez wzbudzenie w nim strachu z powodu przewagi

liczebnej agresywnie zachowujących się sprawców, co z powodu strachu uniemożliwiło pokrzywdzonemu realną możliwość stawiania oporu i możliwości obrony, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki L. wraz z kartą SIM wartości ok. 800 zł, słuchawek marki S. o wartości ok. 500 zł oraz portfela z zawartością dokumentów o wartości ok. 50 zł, powodując straty w łącznej kwocie nie mniejszej niż 1.350 zł na szkodę pokrzywdzonego M. S. , a następnie poprzez uderzenie butelką w głowę spowodował ranę tłuczoną w okolicy skroniowej skutkującą naruszeniem czynności narządu ciała poniżej siedmiu dni, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. sąd ten skazał go, a na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył mu karę 7 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego M. S. nawiązkę poprzez zapłatę kwoty 1.000 zł (art. 46 § 1 k.k.), a także rozstrzygnął w przedmiocie kosztów pomocy prawnej, udzielonej oskarżonemu z urzędu i kosztów sądowych.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych m. in. przez oskarżonego P. R. , Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 4 listopada 2022 r., sygn. akt VI Ka 257/21, utrzymał w zaskarżonej przez ww. części wyrok w mocy.

Od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kasację na korzyść skazanego wywiódł jego obrońca, podnosząc zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 433 § 1 *in fine* k.p.k. w zw. z art. 455 k.p.k. przez zaniechanie dokonania w postępowaniu odwoławczym przez sąd okręgowy gruntownej analizy materiału dowodowego sprawy i w efekcie przyjęcie, że stanowisko sądu pierwszej instancji w zakresie oceny zachowania oskarżonego jest prawidłowe i znajduje pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym w sytuacji, gdy prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego prowadzi do odmiennych wniosków;

- art 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. i art 435 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu nienależytej kontroli odwoławczej i utrzymaniu w mocy rażąco niesprawiedliwego orzeczenia, wydanego bowiem z naruszeniem przepisów prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 280 § 1 k.k. polegającego na niedostrzeżeniu przez sąd odwoławczy, że prawidłowa wykładnia art. 280 § 1 k.k. nie pozwala na przypisanie P. R. sprawstwa zarzucanego mu czynu;

- art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na braku rozważenia przez sąd drugiej instancji nie tylko wszystkich, ale jakichkolwiek wskazanych w trakcie rozprawy apelacyjnej zarzutów, dotyczących błędów w ustaleniach faktycznych i w ocenie materiału dowodowego sprawy, co spowodowało orzeczenie apelacyjne i postępowanie przed tym sądem do bezkrytycznego powielenia przez sąd odwoławczy twierdzeń i ocen sądu pierwszej instancji, stanowiących podstawę środka odwoławczego, w istocie, nierozpoznanego merytorycznie przez sąd drugiej instancji w sposób należyty, to jest zgodny z art 433 § 2 k.p.k. i zasadą samodzielności jurysdykcyjnej (brak twierdzeń własnych, art. 8 § 1 k.p.k.), a przyczyn tych nie wyjaśnił sąd drugiej instancji w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stosownie do wymogu normatywnego z art. 457 § 3 k.p.k.;

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu okręgowego bez zachowania wymogów określonych w art. 424 § 1 k.p.k., które w istocie uniemożliwiało skuteczną obronę; sąd nie wskazał w sposób jasny podstaw skazania P. R. , co uniemożliwia ustalenie przyczyn wydania takiego orzeczenia;

- art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez sporządzenie przez sąd okręgowy uzasadnienia wyroku w sposób nieodpowiadający podstawowym wymogom i uniemożliwiający jego instancyjną kontrolę, tj. poprzez niewskazanie, dlaczego sąd drugiej instancji uznał za sądem pierwszej instancji, że P. R. popełnił zarzucane mu czyny.

W przypadku nieuwzględnienia powyższych zarzutów, obrońca P. R. sformułował zarzuty alternatywne rażącego naruszenia prawa procesowego i materialnego, tj.:

- art. 457 § 3 k.p.k. polegające na niepełnym sporządzeniu uzasadnienia bez wystarczającej analizy sytuacji prawno-faktycznej w sprawie oraz zasadności apelacji obrońcy, co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku;

- art. 53 § 2 k.k. polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu i braku należytego uwzględnienia przy wymiarze kar jednostkowych i kary łącznej stopnia przyczynienia się pokrzywdzonych, co stwierdził biegły w opinii, młodego wieku skazanego oraz jego warunków osobistych, a także

- rażącej niewspółmierności kary, w związku z brakiem właściwego zastosowania art. 53 k.k. i wymierzeniu kary nadmiernie wysokiej, która przekracza stopień winy oraz cele prewencji szczególnej wobec oskarżonego oraz cele prewencji ogólnej.

W konkluzji obrońca skazanego wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie oraz przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto, na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. wniósł o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia do czasu rozpoznania kasacji.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej Warszawa – Praga w Warszawie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego P. R. okazała się oczywiście bezzasadna. W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że postępowanie kasacyjne nie stanowi „trzeciej instancji”, a jego przedmiotem nie jest przeprowadzanie ponownej kontroli o charakterze właściwym dla zwyczajnego postępowania odwoławczego. Przedmiotem weryfikacji dokonywanej przez instancję kasacyjną jest orzeczenie sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.) poprzez pryzmat ewentualnych rażących naruszeń prawa, których dopuścił się ten organ i które mogły mieć istotny wpływ na treść tego rozstrzygnięcia lub wystąpienia bezwzględnych podstaw odwoławczych (art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.).

Analiza kasacji wniesionej w sprawie oraz sformułowanych w niej zarzutów wskazuje dobitnie na to, że celem autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia jest próba ominięcia procesowych ograniczeń wynikających z ustawy postępowania karnego, która w sposób ścisły wyznacza granice i program dopuszczalnej kontroli przeprowadzanej przez sąd pierwszej instancji w postępowaniu kasacyjnym i — w efekcie — uruchomienie kolejnej kontroli orzeczenia Sądu drugiej instancji o charakterze apelacyjnym.

We wszystkich z podniesionych zarzutów głównych (*tiret* pierwsze, drugie, trzecie, czwarte i piąte *petitum* kasacji) oraz w pierwszym zarzucie alternatywnym (*tiret* pierwsze *petitum* kasacji) autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia formułuje zarzut dotyczący naruszenia art. 433 § 1 (*tiret* pierwsze i drugie) i 2 (trzeci i czwarty) k.p.k. w zw. z art. 455 k.p.k., art. 440 k.p.k. i art. 435 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. (*tiret* trzecie, czwarte, piąte i pierwsze w zarzucie alternatywnym) w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. Zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Z kolei art. 457 § 3 k.p.k. stanowi, że w uzasadnieniu należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. W tym zakresie w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego sygnalizuje się, że „kwestionowanie spełnienia przez sąd odwoławczy standardu kontroli rzetelnej obarczone jest dodatkowym wymogiem, precyzyjnego wykazania, które z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (art. 433 § 2 k.p.k.) i że uchybienie takie mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. W przypadku podniesienia zaś naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., należy mieć dodatkowo na uwadze, że sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, następuje już po wydaniu orzeczenia, co w świetle brzmienia art. 537a k.p.k., nie może powodować uchylenia wyroku tylko z tego powodu, że nie spełnia ono wymogów art. 457 § 3 k.p.k.” (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2020 r., sygn. IV KK 442/20, SIP «Legalis» nr 2505038). Przeprowadzając szczegółową analizę treści uzasadnienia Sądu Warszawa-Praga w Warszawie w zestawieniu z niesformułowanymi konkretnie zarzutami i wnioskami apelacji P.R. od wyroku sądu pierwszej instancji należy skonstatować, że sąd odwoławczy odniósł się do

wszystkich zarzutów podniesionych w środku odwoławczym w sposób skrupulatny, jasny i przejrzysty. Uzasadnienie sporządzone przez sąd drugiej instancji przekonuje o rzetelności postępowania odwoławczego, a dokładna analiza uzasadnienia sądu *ad quem*, pozwala na poznanie motywów, które legły u podstaw podjętej przez ten sąd decyzji i argumentacji, która doprowadziła ten organ do określonej oceny zarzutów odwoławczych. Sąd Najwyższy zauważa przy tym, że ustawa postępowania karnego wymaga, by uzasadnienie sądu drugiej instancji było zwięzłe (art. 458 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k.). Dlatego zarzut naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. okazał się bezzasadny.

Podobnie, w ocenie Sądu Najwyższego, niezasadne okazało się podniesione w tiret pierwszy *petitum* kasacji uchybienie art. 455 k.p.k. poprzez „zaniechanie dokonania w postępowaniu odwoławczym przez sąd okręgowy gruntownej analizy materiału dowodowego sprawy i w efekcie przyjęcie, że stanowisko sądu pierwszej instancji w zakresie oceny zachowania oskarżonego jest prawidłowe i znajduje pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym w sytuacji, gdy prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego prowadzi do odmiennych wniosków”, wskazujące w istocie na uchybienie art. 7 k.p.k. W ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie już podkreślano, że zarzut obrazy art. 7 k.p.k. stawiany wyrokowi sądu odwoławczego może być skuteczny tylko wtedy, gdy sąd ten prowadził własne postępowanie dowodowe, względnie zmieniając wyrok sądu pierwszej instancji, odmiennie ocenił przeprowadzone przez ten sąd dowody (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 lipca 2020 r., sygn. I KK 44/20, SIP «Legalis» nr 2503276; z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. II KK 206/19, SIP «Legalis» nr 1958654; z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. II KK 179/19, SIP «Legalis» nr 1972533). Co za tym idzie, nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. w sytuacji, gdy sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie obrazić wskazanej normy prawnej. Nie mógł też obrazić sugerowanej w zarzucie normy prawnej z art. 455 k.p.k., skoro nie poprawiał kwalifikacji prawnej przypisanego P. R. czynu, przyjmując ją za prawidłową, o czym wypowiedział się w początkowej części sekcji 3.2. uzasadnienia formularzowego.

Bezzasadne okazało się również podniesione w tiret drugi *petitum* kasacji uchybienie art. 440 k.p.k. i art 435 k.p.k. Obrońca skazanego podnosi, że zaskarżone orzeczenie Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie narusza ww. przepisy, gdyż sąd ten przeprowadził nienależytą kontrolę odwoławczą i utrzymał w mocy „rażąco niesprawiedliwe” orzeczenie sądu *meriti* (w zakresie czynu z art. 280 § 1 k.k.), nie zauważając, że „prawidłowa wykładnia art. 280 § 1 k.k. nie pozwala na przypisanie P. R. sprawstwa zarzucanego mu czynu”.

Naruszenie art. 440 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy odwoławczej i wymaga od podmiotu formułującego taki zarzut w postępowaniu kasacyjnym powołania konkretnych przepisów, których uchybienia dopuścił się sąd *a quo* i które w efekcie skutkowały powstaniem stanu, o którym mowa w dyspozycji tego przepisu. Oznacza to, że art. 440 k.p.k. może mieć zastosowanie jedynie wtedy, gdy popełnione przez sąd pierwszej instancji uchybienia są rażące, a dodatkowo miały wpływ na treść wyroku. Nie jest wystarczające ustalenie możliwości wpływu stwierdzonych uchybień na treść rozstrzygnięcia, lecz niezbędne jest wykazanie, że miały one realny, rzeczywisty wpływ na treść orzeczenia. O rażącej niesprawiedliwości orzeczenia sądu odwoławczego, wynikającej z utrzymania w mocy orzeczenia sądu pierwszej instancji, można w szczególności mówić dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy pominął bądź nie zauważył takich uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji, niewątpliwych i bezspornych, które w sposób znaczący mogą stanowić o naruszeniu przez orzeczenie zasady prawdy materialnej i sprawiedliwości represji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2020 r., sygn. V KK 388/20, SIP «Legalis» nr 2497030). Tymczasem autor kasacji formułując zarzut naruszenia przez sąd odwoławczy art. 440 k.p.k. i art 435 k.p.k. nie wskazuje ostatecznie uchybienia których przepisów dopuścił się sąd *a quo*, ograniczając się w tym zakresie do nieumotywowanego kwestionowania sposobu wykładni art. 280 § 1 k.k.

Niezależnie od powyższych rozważań godzi się podkreślić, że skarżący nie dostrzega tego, że Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie – w toku kontroli odwoławczej na skutek wniesionej przez P. R. apelacji – analizował zachowanie

przestępne P. R. i doszedł do przekonania, że w ramach zarzucanego czynu dopuścił się on przestępstwa rozboju cyt.: „[t]wierdzenia skarżącego, iż nie dokonał zaboru przedmiotów należących do pokrzywdzonego oraz że nie działał wspólnie i w porozumieniu stanowią jedynie niczym nie popartą i nieudolną linię obrony. O ile faktycznie z materiału dowodowego wynika, że oskarżony fizycznie nie pozbawił M.S. telefonu wraz ze słuchawkami, to czynności tej dokonali M. G. i P. R. 1 po wyraźnym żądaniu wydania ww. przedmiotów wystosowanym przez P. R. , a telefon ten finalnie został oddany P. R. i sprzedany jego matce. Nie ma natomiast wątpliwości, że zaboru portfela z kurtki pokrzywdzonego dokonał osobiście oskarżony. Kwestia działania oskarżonego i pozostałych sprawców ‘wspólnie i w porozumieniu’ jest bezapelacyjna”, co skutkowało utrzymaniem w mocy zaskarżonego wyroku w stosunku do P. R. . Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie prawidłowo umotywował swoje stanowisko dokonując przy tym – wbrew twierdzeniom autora kasacji – prawidłowej wykładni art. 280 § 1 k.k., pozwalającej na przypisanie P. R. sprawstwa zarzucanego mu czynu, zatem argumentację przedstawioną li tylko w treści zarzutu dotyczącego naruszenia art. 440 k.p.k. i art. 435 k.p.k. uznać należy za ograniczającą się w gruncie rzeczy do polemiki z dokonaną przez sąd *ad quem* oceną dowodów i dokonany na jej podstawie ustaleniami faktycznymi.

W kontekście powyższych rozważań, w ocenie Sądu Najwyższego, niezasadne okazało się również podniesione w kasacji uchybienie art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., na którego zaistnienie wskazuje skarżący (*tiret* czwarte i piąte *petitum* kasacji). Wbrew twierdzeniom skarżącego, sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał w sposób jasny podstawy skazania P. R. , co nie tylko umożliwiało ustalenie przyczyn wydania tego wyroku i skuteczną obronę, ale i uczynił to sąd w sposób odpowiadający podstawowym wymogom sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku określonym w art. 457 § 3 k.p.k., umożliwiając jego instancyjną kontrolę, wskazując dlaczego uznał za sądem pierwszej instancji, że P. R. popełnił zarzucane mu czyny.

W kolejnym z podniesionych zarzutów w *petitum* kasacji (*tiret* drugi w zarzucie alternatywnym), autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia formułuje

zarzut dotyczący naruszenia art. 53 § 2 k.k. powiązany z ostatnim zarzutem kasacyjnym (tiret trzeci w zarzucie alternatywnym) dotyczącym rażącej niewspółmierności kary wymierzonej P. R. . Jeśli chodzi o zarzut odnoszący się do rażącej niewspółmierności kary, to formułowanie takiego zarzutu jest w postępowaniu kasacyjnym — z uwagi na jednoznaczną dyspozycję przepisu art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k. — niedopuszczalne. Zabiegiem procesowym mogącym ewentualnie doprowadzić do zbadania i zrewidowania przez instancję kasacyjną rozstrzygnięcia sądu odwoławczego w tym zakresie, w którym dotyczyło ono kary, jest bądź to wskazanie na naruszenie przepisu (rzutującego na rozstrzygnięcie w przedmiocie kary), który ma charakter obligatoryjny w tym sensie, że nakłada na sąd obowiązek jego bezwzględnego respektowania albo przez wskazanie w kasacji na to, że orzeczenie kary o parametrach charakteryzujących się rażąco niewspółmiernością było wynikiem rażącego naruszenia przepisów, które w efekcie doprowadziło do dokonania w sposób wadliwy ustaleń faktycznych leżących u podstaw rozstrzygnięcia o karze. Wprawdzie obrońca formułuje zarzutu nawiązujący do rozstrzygnięcia o karze przez zasygnalizowanie naruszenia przez sąd przepisu o charakterze zobowiązującym go do bezwzględnego postąpienia w określony sposób, nadto wskazuje na naruszenie przez sąd *ad quem* przepisu normującego sposób dokonywania ustaleń faktycznych, który legły u podstaw rozstrzygnięcia o karze w pryzmacie ustawowych kryteriów określania surowości kary (art. 53 § 1 i 2 k.k.). Jednakże ostatecznie w nadzwyczajnym środku zaskarżenia został zaprezentowany zarzut rażącej niewspółmierności kary w postaci czystej, tj. zgodnej z podstawą odwoławczą wskazaną w przepisie art. 438 pkt 4 k.p.k., niezgodną zaś — z brzmieniem przepisu art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k. Po drugie, godzi się ponownie wskazać na implikacje wynikające dla prawidłowej budowy kasacji z przy art. 519 k.p.k.: skoro sąd *ad quem* nie orzekał w niniejszej sprawie o karze (wyrokiem z dnia 4 listopada 2022 r. utrzymano w mocy co do oskarżonego P. R. zaskarżone orzeczenie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie), to tym samym niedopuszczalne było postawienie sądowi odwoławczemu zarzutu rażącej niewspółmierności kary.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekając na

podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. W tej sytuacji rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 4 listopada 2022 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie z dnia 25 czerwca 2020 r. (art. 532 § 1 k.p.k.), zawartego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, stało się bezprzedmiotowe.

[J.J.]

[ał]